

MPK

Pierwsza z dwunastu nowych PES JUŻ WYJECHAŁA NA TRASĘ

Nowiutka pesa swing od wczoraj wozi pasażerów na trasie „czternastki”.



Tramwaj prowadzi Ireneusz Węclawek.

O dziesięć zwiększono liczbę miejsc siedzących: sześć siedzeń jest składanych.

Krzysztof Spychała
k.spychala@express.lodz.pl

Na linii nr 14 pojawiła się wczoraj pierwsza z nowych pes, które zamówiło łódzkie MPK w Bydgoszczy. Tramwaj wyjechał z zajezdni przy ul. Telefonicznej o godz. 5.40 i kursował między Dąbrową a Karolewem.

To znany już z łódzkich ulic model swing, odrobinę jednak - na życzenie miejskiego prze-

woźnika - zmodernizowany. Tramwaj ma o 10 miejsc siedzących więcej (50 zamiast 40), w tym sześć siedzeń składanych. Dla niepełnosprawnych przewidziano dwa miejsca (było jedno).

Z zewnątrz nie różni się właściwie niczym, nie licząc LED-owych lamp doświetlających po zmroku peron przystankowy podczas wsiadania i wysiadania. A w kabinie motorniczego zainstalowano dwa

dodatkowe monitorki wyświetlające obraz z kamer i „wspomagające” widok z lusterek zewnętrznych.

- Jesteśmy w trakcie realizacji kontraktu na zakup w sumie 12 tramwajów niskopodłogowych - mówi Zbigniew Papierski, prezes MPK. - Dwie pesy już dotarły, trzecia powinna przyjechać w najbliższy czwartek.

Wszystkie będą skierowane na linię nr 14; w ciągu kilku

miesięcy będzie ona obsługiwana w całości taborem niskopodłogowym.

Jednak tuzin nowych swinów nie spowoduje, że tramwajów w Łodzi będzie więcej, bo zastąpią one wysłużone, najstarsze wagony typu 805, do których pasażerowie muszą się wspinać po bardzo niewygodnych stopniach.

- Jesteśmy jednym z miast, które mają przestarzały tabor, chcemy więc sukcesywnie po-

większać liczbę tramwajów z niską podłogą. W ciągu kilku miesięcy zaczną również docierać do Łodzi używane tramwaje z Niemiec, z Bochum - dodaje prezes Papierski. - W godzinach szczytu w ruchu mamy ok. 250 pojazdów, bo tyle zakontraktowało miasto. I tyle nadal będzie.

Nową pesę prowadził wczoraj Ireneusz Węclawek, motornicz z 36-letnim stażem.

- Tramwaj na trasie „czternastki” sprawuje się bardzo dobrze. Tylko na al. Śmigłego-Rydza, od Piłsudskiego do Przybyszewskiego, musimy jeździć bardzo ostrożnie, bo torowisko jest tam mocno wysłużone. Ale będzie remontowane.

Budżet obywatelski

W SOBOTĘ W GALERII ŁÓDZKIEJ I W MANUFAKTURZE

Otwarte spotkania z urzędnikami

W najbliższą sobotę można będzie się spotkać z urzędnikami z Wydziału Gospodarki Komunalnej, Zarządu Zieleni Miejskiej, Zarządu Lokali Miejskich oraz Zarządu Dróg i Transportu. Mają być do dyspozycji mieszkańcy w dwóch miejscach - w Galerii Łódzkiej (w godzinach 11 - 14, przy fontannie „z żabami”) oraz w Manufakturze (w godzinach 15 - 18, w tzw. małej rotundzie, czyli przed sklepem Leroy Merlin). Będzie

można zgłosić im swoją indywidualną sprawę, ale też porozmawiać o kwestiach ogólnych dotyczących funkcjonowania miasta. Jeśli poruszana sprawa nie będzie mieściła się w ich kompetencjach, to do dyspozycji będą pracownicy Wydziału Kontaktów z Mieszkańcami, którzy zapiszą wszelkie uwagi i przekażą je do właściwych oddziałów magistratu. Urząd Miasta Łodzi zapowiada, że jeżeli ta formuła spotkań urzędników z mieszkańcami

się sprawdzi, akcje takie będą powtarzane.

Równolegle, w tych samych miejscach i godzinach, będą się odbywać warsztaty pisania wniosków do budżetu obywatelskiego. Będą w nich uczestniczyć m.in. przedstawiciele Animal Patrołu straży miejskiej oraz trenerzy, dzięki którym powstały w Łodzi miejsca do ćwiczeń. Termin składania wniosków upływa 26 marca.

(MSM)

Seniorzy

OD 15 KWIETNIA W DAWNYM SZPITALU IM. JORDANA

CAŁODZIENNA OPIEKA I REHABILITACJA

Łodzianie w wieku 70 plus, którzy po zakończonym leczeniu szpitalnym wymagają dalszej opieki, a ich bliscy nie są w stanie jej zapewnić, będą mogli przebywać w domu przy ul. Przyrodniczej 7/9. Program „Dom - zaopiekuj się mną” rusza 15 kwietnia.

Projekt zakłada, że pacjenci od godz. 7.30 do godz. 17 będą mieli zapewnioną opiekę medyczną, rehabilitację i posiłki w budynku na tyłach dawnego szpitala im. Jordana. Nie będą za to płacić, bo ich pobyt



Pacjenci będą spędzać czas w placówce od godz. 7.30 do 17.

FOT. ARCHIWUM

zostanie sfinansowany z budżetu obywatelskiego. Pacjent będzie mógł z takiej formy pomocy korzystać przez miesiąc, w wyjątkowych sytuacjach przez dwa.

Chorych do udziału w programie kwalifikują lekarze geriatrzy. Będą mogli z niego skorzystać ci pacjenci, którzy w skali Barthel (określającej stopień samodzielności) uzyskują 60 punktów i mają potwierdzone testami łagodne upośledzenie pamięci.

(LB)